

PRAKTYKA MISYJNA KOŚCIOŁA W X WIEKU

Należy wyróżnić trzy zasadnicze źródła praktyki misyjnej kościoła w X w. Były nimi wskazania i instrukcje Stolicy Apostolskiej dla misjonarzy i praktyka Kościoła rzymskiego, prawodawstwo królewskie w zakresie życia kościelnego w nowo nawróconym kraju oraz praktyka lokalna i osobiste inicjatywy misjonarzy. Najważniejszą rolę odgrywały zapewne instrukcje i praktyka Kościoła rzymskiego i nią zajmujemy się w niniejszym referacie.

Praktyka misyjna Kościoła rzymskiego zaczęła się formować dopiero w czasie pontyfikatu papieża Grzegorza Wielkiego (3 września 590 — 12 marca 604), z chwilą gdy Kościół rzymski podjął inicjatywę chrystianizacji Anglii. Ten papież, urodzony rządcą i pasterz, a także głęboki teolog i psycholog, złożony ciężką chorobą, przesłał w 601 i 602 r. szereg wskazań o charakterze instrukcji misyjnej na ręce św. Augustyna z Canterbury. Wskazania papieskie i praktyczna działalność papieża w czasie misji anglosaskiej dadzą się ująć w kilka problemów.

1. Chrystianizację kraju należy przeprowadzać przy pomocy nauczania, perswazji i zachęty, bez użycia jakiegokolwiek przymusu, względnie siły — „*Didicerat rex enim — pisał nieco później Beda Czcigodny o królu Etelbercie z Kentu — a doctoribusque suae salutis, servitium Christi voluntarium, non coactum esse debere*”.

2. Akcja katechetyczna, której celem było pogłębienie oraz utrwalenie chrześcijańskiej formy życia w nowo nawróconym kraju, winna być zaadaptowana do konkretnych warunków i wykorzystywać dotychczasowe podłoże religijne ludności: „nie burzyć świątyń pogańskich — polecał papież św. Augustynowi — ale chrzcić je wodą, wznosić w nich ołtarze, umieszczając w nich relikwie. Tam gdzie istnieje zwyczaj składania ofiar bożkom diabelskim obchodzić w tym dniu uroczystości chrześcijańskie w innej formie. Na przykład w dniu święta Męczenników niech wierni zrobią z gałęzi szałas i zorganizują agapy, dając im zewnętrzne

przyjemności, łatwiej osiągnie się radość wewnętrzną. Nie można od razu usunąć z tych dzikich serc całej przeszłości. Nie wchodzi się na górę w podskokach, ale wolnym krokiem”.

3. Treść katechezy, według listu apostolskiego *Per dilectissimos* tegoż papieża do św. Augustyna z lipca 601 r. miała obejmować podstawowe prawdy wiary: stworzenie świata, wcielenie Syna Bożego i odkupienie człowieka, problemy małżeństwa i rodziny chrześcijańskiej, chrztu i Eucharystii, pokuty i innych przepisów moralności chrześcijańskiej.

4. Wskazania papieża Grzegorza Wielkiego dotyczyły również obrzędów liturgicznych i wprowadzenia prawa rzymskiego. W odpowiedzi na szereg pytań, postawionych przez św. Augustyna papieżowi, zalecał on, by „co do odprawiania Mszy św. trzymano się zwyczajów Kościoła rzymskiego [...] w którym, jak pomniesz Bracie, wychowałeś się, i niech ci się on podoba”. W dalszej części tejże odpowiedzi papież wspomina wyraźnie o wprowadzeniu prawa rzymskiego w zakresie przeszkód małżeńskich.

5. Wskazania zawarte w liście apostolskim *Per dilectissimos*, a także w liście *Cum certum sit* z dnia 20 czerwca 601 r. do św. Augustyna, dotyczące organizacji kościelnej zalecały, by nowo założony Kościół w Anglii był całkowicie niezależny od metropolii galijskich, zwłaszcza od wikariatu apostolskiego w Arles. Początkowo „w Kościele Anglów, gdzie ty sam jesteś biskupem” — pisał papież — było tylko jedno biskupstwo w Canterbury, które otrzymał w 601 r. Augustyn na polecenie papieża. Dopiero na skutek nadzwyczaj szybkiej chrystianizacji poszczególnych królestw anglosaskich powstał w 601 r. plan Grzegorza Wielkiego, by w Anglii utworzyć dwie metropolie (Canterbury, York) i dwanaście biskupstw. Plan ten został realizowany dopiero w okresie dwudziestu lat. Związanie Kościoła angielskiego ze Stolicą Apostolską w Rzymie miało się dokonać nade wszystko poprzez urząd metropolity. „Biskup bowiem miasta Londynu ma być w przyszłości konsekrowany zawsze przez własny synod, a zaszczytny paliusz ma otrzymać od tej świętej Stolicy Apostolskiej” — pisał papież w dniu 22 czerwca 601 r.

6. Do akcji chrystianizacyjnej należało zaangażować dwór królewski, jak to wynika jasno z listu *Deus omnipotens* papieża Grzegorza Wielkiego do króla Kentu Etelberta z 22 czerwca 601 r. „Staraj się — pisał papież — w poddanych narodach szerzyć wiarę chrześcijańską, pomnażaj swoją gorliwość w ich nawracaniu [...] obyczaje poddanych buduj wielką czystością życia, napominaniem [...] uprzejmością, poprawianiem i dawaniem dobrego przykładu”. Działalność ta ma wszakże pozostać pod ścisłym nadzorem Kościoła: „Tego wszystkiego zaś — pisał dalej papież — na co zwraca uwagę nasz brat Augustyn, wyćwiczony w regule klasztornej,

obeznany dokładnie z Pismem świętym [...] chętnie słuchajcie, pobożnie wykonujcie, pilnie zachowujcie w pamięci, bo jeśli usłuchacie go w tym, co mówi w sprawie Boga wszechmogącego, ten Bóg wszechmogący prędzej wysłucha jego modłów za was”¹.

Omawiane instrukcje papieskie, jak zauważano, „stanowiły streszczenie taktyki Kościoła w dziedzinie misyjnej”². Trzeba powieść więcej, stanowiły one fundament dla misyjnej działalności Kościoła rzymskiego we wczesnym średniowieczu. Instrukcje papieża Grzegorza Wielkiego były żywotne w Rzymie również w następnych stuleciach i znalazły pełną afirmację w głośnych *Responsa Nicolai I Papae ad consulta Bulgarorum*. *Responsa* mają również charakter instrukcji papieskiej, skierowanej w dniu 13 listopada 866 r. na ręce cara bułgarskiego Borysa Michała i są odpowiedzią na szereg pytań w zakresie religijno-obyczajowym. Instrukcja ta jest dla nas tym ważniejsza, że dotyczy misji słowiańskiej i wyprzedza chrzest Polski zaledwie o jedno stulecie. Jest wiele mówiące, że *Responsa* znamy z najstarszej kopii z przełomu X i XI w., znajdującej się w *Codex Vaticanus*, a więc z okresu chrystianizacji Polski³. Przypatrzmy się im bliżej.

1. *Responsa* podkreślają bardzo mocno, że akt przyjęcia wiary ma być w pełni dobrowolny jako wynik zachęty, perswazji i nauczania, a nie siły. „Co zaś dotyczy tych — pisał papież Mikołaj Wielki — którzy nie chcą przyjąć wiary chrześcijańskiej, a składają ofiarę bożkom i przed nimi klękają, nic innego nie możemy wam poradzić jak to, abyście ich do prawdziwej wiary pozyskiwali przez upomnienie i zachęty i przekonywali ich raczej racjami rozumnymi, a nie siłą” (*Resp.* 41)⁴.

2. W *Responsa* znajdujemy również zalecenie stosowania akomodacji w pracy misyjnej w Bułgarii; „Wszelkie zwyczaje pogańskie, które nie są grzeszne, należy podtrzymywać również po nawróceniu narodu [...] Czymkolwiek zajmowaliście się przed

¹ Mansi, *Conciliorum collectio* (J. D. Mansi, *Sacrorum conciliorum nova et amplissima collectio*) Vol. 10 (Venetiis 1764) k. 394, 404—414, 415—423 (*Per dilectissimos*); Św. Grzegorz, *Listy*, tłum. J. Czuj, t. 4 Warszawa 1955 s. 95—97, 99—100, 122—135 (Tekst w jęz. polskim); E. Ewig, *Missionsarbeit der lateinischen Kirche*, w: *Handbuch der Kirchengeschichte*, Hrsg. H. Jedin. Bd 2/2. Freiburg 1975 s. 164—169.

² D. Rops, *Kościół wczesnego średniowiecza*, Warszawa 1969 s. 264.

³ W. Swoboda, *Responsa Nicolai I papae*, w: *Słow. Starożytn. Słow.* t. 4 cz. 2, Wrocław 1970 s. 491—492; C. Hefele, *Conziliengeschichte*, Aufl. 2, Freiburg 1879 Bd 4 s. 346—352.

⁴ J. D. Mansi, *dz. cyt.*, vol. 15 (Venetiis 1770) k. 41 (*Resp.* 41 *De infidelibus vi ad fidem non cogendis, et de eorum communione vitanda*). „De iis autem, qui Christianitatis bonum suscipere renuunt et idolis immolant, vel genua curvant, nihil aliud scribere possumus vobis, nisi ut eos ad fidem rectam monitis, exhortationibus et ratione illos potius, quam vi, quod vane sapient, convicatis.”

chrztem — pisał dosłownie papież — również teraz (po chrzcie) możecie swobodnie czynić; tylko do spraw, które są powiązane z grzechem nie powinniście po nawróceniu wracać. Ktokolwiek z was wykonywał cokolwiek bez grzechu przed nawróceniem, to może czynić również bez winy po nawróceniu”⁵. Konkretnie papież zalecał zatrzymanie różnych zwyczajów weselnych (Resp. 3), wbrew zwyczajom greckim zezwalał na kąpiel we środy i piątki (Resp. 6), modyfikował nieco dotychczasowe prawo wojenne (Resp. 39), zezwalał na jedzenie każdego mięsa zwierzęcego, jeżeli tylko jest zdrowe (Resp. 43), ale zabraniał noszenia amuletów (Resp. 79) itp.⁶

3. *Responsa*, podobnie jak to uczynił papież Grzegorz Wielki, podawały bardzo dokładne wskazania dotyczące treści katechezy przedchrzcielnej i następującej po przyjęciu chrztu. W zakresie wiary, katecheza ta miała obejmować podstawowe prawdy „de necessitate salutis” a więc stworzenie świata, wcielenie Syna Bożego i odkupienie człowieka, przy czym zaakcentowano, że „życie chrześcijańskie zasadza się na wierze i dobrych uczynkach” (Resp. 1). Dużo miejsca poświęcały *Responsa* życiu chrześcijańskiemu, a więc małżeństwu i rodzinie (Resp. 2, 3, 39, 48, 51, 63 itd.), dyscyplinie postnej w czasie Wielkiego Postu, Suchych Dni, w wigilie niektórych świąt i piątki każdego tygodnia (Resp. 4, 6, 45—50). Odrębne miejsce w *Responsa* znalazł chrzest, jego forma, materia, szafarz i czas udzielania (Wielkanoc, Zielone Świąta — Resp. 14—18, 69), a także Eucharystia i pokuta (Resp. 9) oraz kapłaństwo (Resp. 71). Cały szereg wskazań dotyczyło świętowania niedzieli i świąt przez uczestnictwo we Mszy św., złożenie ofiary, wysłuchanie kazania („eloquiis divinis intendere”), wstrzymanie się od sądów, wojny i prac uciążliwych (Resp. 10—12 nn.). Inne *Responsa* podawały szereg przepisów moralnych w przypadkach zabójstwa, kradzieży, cudzołóstwa, zabobonów, azylu kościelnego i chrześcijańskiego pogrzebu (Resp. 21—28, 31—35, 95, 99)⁷.

4. *Responsa* papieża Mikołaja I zajmują się również kwestią ksiąg liturgicznych i obrzędów świętych, a także sprawą wprowadzania prawa rzymskiego. *Codices leges mundanas* przesłał papież carowi Borysowi-Michałowi przez legatów (Resp. 13). Nadto, legaci papiescy zabrali ze sobą Sakramentarz rzymski dla celebracji

⁵ *Tamże*, k. 419 — „Quidquid ante baptismum egistis, et nunc quae vobis agere profecto conceditur. Ad ergo tantum, quae ad peccatum implicatur, necesse est, ut post conversionem animus non recurrat: quod vero quicquid ante conversionem sine peccato exercuit, hoc etiam post conversionem repetere non est culpa” (Resp. 49).

⁶ *Tamże*, k. 402—403 (Resp. 3), 405 (Resp. 6), nn.; C. Hefele, *dz. cyt.*, s. 347 nn.

⁷ J. D. Mansi, *dz. cyt.*, k. 401—408, 412—414; C. Hefele, *dz. cyt.*, tamże.

Mszy św. oraz Penitencjał potrzebny do szafarstwa sakramentu pojednania. Z ksiąg tych mieli korzystać wyłącznie kapłani (Resp. 75, 76). Te właśnie księgi liturgiczne miały być oparciem dla obrządku rzymskiego w Bułgarii. Jeszcze inne księgi przesłał papież przez legatów do Bułgarii, ale nie znamy bliżej ich treści (Resp. 13)⁸.

5. *Responsa* 72 i 73, oraz 106 odnoszą się do budowy organizacji kościelnej w Bułgarii. W zasadzie podtrzymują one wytyczne papieża Grzegorza Wielkiego z 601 r. ale łączą daleko mocniej Kościół bułgarski ze Stolicą Apostolską, co niewątpliwie wiązało się ze wzrostem autorytetu papieskiego w okresie pontyfikatu Mikołaja I (24 kwietnia 858 — 13 listopada 867). Oto co zalecał papież w 866 r. w tej sprawie: „Zapytywaliście czy możecie wywiązać się od odpowiedzi, dokąd nie powrócą nasi legaci, których wysłaliśmy do was. Tymczasem miejcie jednego biskupa, a kiedy za łaską Bożą wzrośnie liczba chrześcijan, wówczas będzie można wyświęcić biskupów dla poszczególnych kościołów, a spośród nich wybrać jednego, który będzie nie tyle patriarchą, co arcybiskupem. Jego rady będą zasięgać wszyscy, zwłaszcza w sprawach ważniejszych (Resp. 72)⁹. W odpowiedzi następnej papież przedstawił jeszcze jaśniej to zagadnienie. Pierwszy biskup dla Bułgarii winien być konsekrowany w Rzymie przez samego papieża — „a pontifice sedis beati Petri, a quo et episcopatus et apostolatus sumpsit initium”. Z biegiem czasu, gdy liczba wiernych wzrośnie, „otrzyma on od nas przywileje arcybiskupa”. Arcybiskup będzie mógł ustanowić dalszych biskupów i oni po jego śmierci będą mogli wybrać następcę i udzielić mu sakry na miejscu, ze względu na poważne oddalenie od Rzymu. Wszakże nowy arcybiskup nie będzie mógł korzystać z uprawnień metropolitalnych, „dokąd nie otrzyma paliusza od Stolicy Apostolskiej, jak to jest w zwyczaju u arcybiskupów Galii, Germanii i innych regionów” (Resp. 73)¹⁰. Warto tu dodać, że odpowiedź 106 zalecała, by tak legaci,

⁸ J. D. Mansi, *dz. cyt.*, k. 408, 416.

⁹ *Tamże*, k. 425 — „Requisitis si licet vobis patriarcham ordinari, sed de hoc nihil definitive respondere possumus, priusquam legati nostri, quos vobiscum mittimus, reversi fuerint et nobis, quae inter vos multitudo sit et unanimitas Christianorum, renuntient. Nam interim episcopum habetote, et cum incremento divinae gratiae Christianitas ibi fuerit dilatata, et episcopi per singulas ecclesias ordinati, tunc eligendus est inter eos unus, qui si non patriarcha, certe archiepiscopus appellandus sit, ad quem omnes concurrant et cuius consilium in causis maioribus praestoletur”.

¹⁰ *Tamże*, k. 425 (Resp. 73, Episcopus a Romano Pontifice primus ordinandus). „A quo autem sit patriarcha ordinandus interrogastis et idcirco scitote, quia in loco ubi nunquam patriarcha vel archiepiscopus constitutus est, a majori est primus instituendus [...] Vos tamen

jak i przyszedł biskup „we wszystkich ważniejszych sprawach odnosili się do Stolicy Apostolskiej”.

W kontekście wskazań organizowania hierarchii kościelnej w Bułgarii warto zauważyć, że tak jak papież Grzegorz Wielki nie wiązał biskupa Canterbury Augustyna z metropolitami Galii, ale uzależniał go wprost od Rzymu, tak podobnie postąpił papież Mikołaj Wielki. Biskup bułgarski, którym miał być prawdopodobnie Formozus z Porto, lub kapłan Paweł z Populonii, był zupełnie niezależny, tak od wikariatu apostolskiego w Tesalonice (Soluń), czy metropolii w Larissie, jak też od którejkolwiek metropolii łacińskiej na Wybrzeżu Dalmatyńskim, mimo że monarchia bułgarska sąsiadowała z nimi bezpośrednio. *Responsum* 106 mówiło wprost o zależności biskupa bułgarskiego od Stolicy Apostolskiej.

6. Wskazania papieża Mikołaja I niewiele mówiły na temat udziału dworu królewskiego w akcji misyjnej. Konkretne postulaty dotyczyły tylko chrześcijańskich obyczajów króla i jego dworu (Resp. 42), ale trzeba pamiętać, że wszystkie *Responsa*, obejmujące aż 106 odpowiedzi były przeznaczone dla cara, jako że to on był głównie zainteresowany w misji chrystianizacyjnej swego narodu i państwa.

Trzeba tu dodać, że wytyczne papieża Mikołaja Wielkiego były kopiowane w Rzymie na przełomie X i XI w., a więc w okresie chrystianizacji Polski. Wzbierający powoli od połowy X stulecia nurt reformy gregoriańskiej, nawiązywał pod pewnym względem do „wolności Kościoła” z czasów pontyfikatu papieża Mikołaja I i podkreślał niezwykle mocno petryński prymat Stolicy Apostolskiej i jej zwierzchność nad wszystkimi kościołami lokalnymi. Podkreślał to zwłaszcza papież Jan XIII (1 października 965 — 6 września 972). W zachowanych kilku listach tego papieża rzuca się w oczy mocne podkreślenie prymatu papieskiego i troska o wszystkie kościoły na świecie¹¹. Tak w liście apostolskim *Quia vice beati Petri* z 968 r., skierowanym do biskupów Bretanii, pisał: „Ponieważ przyjęliśmy z Bożego miłosierdzia w zastępstwie

sive patriarcham, sive archiepiscopum, sive episcopum vobis ordinari postulat, a nemine nunc velle congruentius, quam a Pontifice sedis beati Petri, a quo et episcopatus et apostolatus sumpsit initium, hunc ordinari vacetis [...], ut videlicet a Sedis Apostolicae praesule sit nunc vobis episcopus consecrandus, si Christi plebs, ipso praestante crescit, archiepiscopatus privilegia per Nos accipiat, et ita demum episcopos sibi constituat, qui et decedenti successorem eligant, et propter longitudinem itineris non jam huc consecrandus, qui electus est veniat [...] sane interim in throno non sedentem, et praeter Corpus Christi non consecrantem, priusquam palium a Sede Romana percipiat, sicuti Galliarum omnes et Germaniae et alliarum regionum archiepiscopi agere comprobantur”.

¹¹ F. X. Seppelt, *Geschichte des Papsttums*. Bd 2 Leipzig 1934 s. 363—368.

św. Piotra pieczę o wszystkie kościoły i na nas spoczywa troska, by w każdym kościele i na każdym urzędzie zachowano nieskazaną wiarę”¹². Podobne akcenty prymacjalne znalazły się w liście apostolskim *Corporis et mentis* z 22 czerwca 968 r. do opata w Quedlinburgu: „Ponieważ przez błogosławionego Piotra, księcia Apostołów, którego zastępcą, acz niegodni, jesteśmy, posiadamy pełnię władzy kościelnej na całym świecie, zgodnie z tym, jak świadczy Ewangelia i autentyczne wypowiedzi Ojców Kościoła”¹³. Za pontyfikatu tego papieża Polska przyjęła chrzest (966) i otrzymała pierwszego biskupa (968). Słusznie zauważył T. Manteuffel, że „organizacja kościelna w Polsce pozostawała w większym, niżby się to pozornie mogło wydawać, związku z Rzymem”¹⁴. Wprawdzie ten uczony stwierdza, że „inicjatywy misji (w Polsce) nie da się powiązać z Kurią rzymską”, ale w świetle powyższych instrukcji i praktyki Stolicy Apostolskiej zdanie to trudno będzie podtrzymać.

Po skrótowym omówieniu wytycznych i praktyki misyjnej Kościoła rzymskiego rodzi się pytanie, jak realizowano je w misji chrystianizacyjnej Polski? Nie znamy wprawdzie przekazów źródłowych, dotyczących oficjalnej misji papieskiej w Polsce z okazji przyjęcia chrztu, ale takie misje były w tradycji Kościoła rzymskiego od czasów papieża Grzegorza Wielkiego (zm. 604). Tak na czele misji chrystianizacyjnej wysłanej z Rzymu do Anglii stanął Augustyn z czterdziestoma towarzyszami (597), na czele misji fryzyskiej — wyświęcony w Rzymie na biskupa św. Willibrord (695). Na czele misji wśród plemion niemieckich stanął św. Winfryd-Bonifacy, wyświęcony również w Rzymie na biskupa (722), na czele misji pruskiej — biskup Wojciech (997), na czele misji bułgarskiej — biskup Formozus z Porto (862). Tak zapewne było i w Polsce. Nie mamy bowiem powodu odrzucania istnienia takiej misji, jeśli była praktykowana przez papieski Rzym. Zresztą i dla ziem polskich mamy nieco późniejsze przekazy w tym zakresie. Tak św. Bruno, jeszcze w 1007 r. „poszedł do Rzymu, gdzie z ust papieża uzyskał zezwolenie na głoszenie Ewangelii”.

¹² J. D. Mansi, *dz. cyt.*, vol. 18 (Venetiis 1773) k. 482 — „Quia vice beati Petri apostolorum principis, Domino Deo dignante, omnium ecclesiarum curam suscepimus, sollicitudinem, qua uniuscuiusque fides integra in eodem Domino reservetur [...] ubique severe observare debemus”.

¹³ *Tamże*, k. 505—508 — „Quia per Petrum Apostolorum principem, cuius vices licet minus idonei fungimur, ecclesiasticae potestatis iura ubique terrarum auctoritate Evangelica atque authentica sanctorum Patrum habere videmur”.

¹⁴ T. Manteuffel, *Państwo polskie a papieżstwo oraz ruch monastyczny na Zachodzie w X wieku*, w: *Początki Państwa Polskiego*, t. 1 Poznań 1962 s. 255, 259; Tenże, *Państwo Mieszka a Europa*, KH t. 74:1967 s. 1020—1032.

Podobną misję apostolską otrzymał opat Benedykt i mnich Jan z Międzyrzecza przed r. 1003 i dla tej misji „Sclavonicae linguae idioma sudore parati sunt”¹⁵. Misja ta, jak przypuszcza J. Dowiat, nie była liczna¹⁶, a na jej czele stanął biskup Jordan. Wyraziłem kiedyś przypuszczenie, że biskup Jordan był może zakonnikiem benedyktyńskim w opactwie na Awentynie w Rzymie, jako że ten klasztor był szczególnie zainteresowany misjami na wschodzie Europy¹⁷. Dziś w tym kontekście pragnę zwrócić uwagę na uczestników synodu w Rawennie, odbytego dn. 14 kwietnia 967 r., przy udziale papieża Jana XIII. Synod ten miał charakter reformistyczny, ale zajął się również m. in. utworzeniem metropolii magdeburskiej na ziemiach słowiańskich. W synodzie tym wziął m. in. udział „Joannes episcopus Jordanensis”¹⁸. Biskupstwa tej nazwy nie zna ani P. B. Gams¹⁹, ani rzymski wykaz stolic biskupich tytularnych i rzeczywistych²⁰, ani też *Hierarchia catholica*²¹. A może „Jordanensis”, to drugie imię biskupa Jordana? Jeżeli synod w Rawennie zajął się problemem misji i organizacji kościelnej wśród Słowian połabskich, to mógł się również zająć uformowaniem ekipy misyjnej dla Polski, na czele której stanął biskup Jordan. Mógł on otrzymać sakrę biskupią we wczesnych miesiącach 967 r. w Rzymie, jak to było w zwyczaju, a w 968 r. przybył do Polski.

Wskazania papieża Grzegorza Wielkiego i *Responsa* papieża Mikołaja Wielkiego zalecały, by misja chrystianizacyjna miała charakter nauczania, perswazji i przekonywania bez użycia jakiegokolwiek siły. W Polsce, trzeba przyjąć, że akcja misyjna kraju miała charakter spokojny i dobrowolny. Nie słyhać bowiem w Polsce o męczennikach. Święci Bruno i Wojciech zostali umęczeni nie przez Polaków, Pięciu Braci zaś zamordowano nie z racji ich pracy misyjnej, lecz z tytułu ich zakonnego ubóstwa. Źródła nie mówią o krwawym nawracaniu pogan, jak to miało miejsce w Niemczech, czy w Prusach. Pierwszy wiek chrześcijaństwa w Polsce nie zna męczenników pogańskich. Mamy prawie współczesne świadectwo biskupa Thietmara, że przy konwersji Mieszka I miała miejsce perswazja, przykład i zachęta ze strony Dobrawy. Gall Anonim stwierdza wyraźnie, że Mieszko „osiągnął

¹⁵ MPH t. 6 s. 404, 409.

¹⁶ J. Dowiat, *Chrzest Polski*, Warszawa 1962 s. 121.

¹⁷ B. Kumor, *Episkopat i duchowieństwo*, w: *Historia Kościoła w Polsce t. 1/1* Poznań 1974 s. 25.

¹⁸ J. D. Mansi, *Conciliarum collectio*, vol. 18 k. 501.

¹⁹ J. B. Gams, *Series episcoporum Ecclesiae catholicae*, Ratisbonae 1873 s. 659—763.

²⁰ *Annuario Pontificio*, 1980 s. 732—737.

²¹ R. Ritzler, P. Sefrin, *Hierarchia catholica medii et recentioris aevi*, Vol. 7 Patavii 1958 s. 224—225.

łaskę chrztu za sprawą wiernej żony”, a Thietmar przedstawia ją jako kobietę pełną stanowczości i taktu, która wychodząc za mąż za Mieszka, kierowała się wyraźnym zamiarem nawrócenia go²². Metody misyjne, zalecane przez Rzym, stosował biskup Jordan, który według Thietmara „miał ciężką pracę, zanim niezmordowany w wysiłkach, nakłonił ich słowem i czynem do uprawiania winnicy Pańskiej”²³. Wprawdzie księżniczka Matylda, w liście do Mieszka II z około 1027 r. pisała, że „święci kaznodzieje nie potrafili słowem zachęcić do poprawy, to on osiągnął to przy użyciu miecza — compellens ad coenam Dominicam barbaras et ferocissimas nationes”. Ale wydaje się, że odnosi się to nie tyle do plemion polskich, skoro sam Mieszko „tyle wybudował kościołów” i zorganizował dwujęzyczną służbę Bożą²⁴.

A jednak przejawiały się w Polsce tendencje akomodacyjne w misji chrystianizacyjnej? Trzeba przyjąć, że tymi zasadami kierowali się w Polsce pierwsi misjonarze. Świadectwo prawie współczesne informuje, że mnisi międzyrzeccy „zgodnie ze wspólną decyzją [...] postanowili dać sobie ostrzyć całą brodę i przyodziać ubiór męski jaki noszą świeccy, by wyglądem swoim nie drażnić spojrzania pogan; zależało im na tym, żeby oni przy pierwszym spotkaniu przerażeni ubiorem niezwykłym, nie bronili nikomu przystępu do nich, sami zaś nie różniąc się od innych wyglądem zewnętrznym i odzieżą — co przecież było możliwe — żeby tym łatwiej znaleźli sposobność do głoszenia Boga i tak korzystając z niej przezornością, która jest potrzebna, mogą skierować ich na drogę zbawienia”. Na adaptację zewnętrzną stylu życia misjonarzy do zwyczajów miejscowej ludności zwracał również uwagę św. Wojciech w czasie misji pruskiej. „Nasz wygląd — mówił św. Wojciech — i obecność naszych szat bardzo, jak widzę, razi pogan; dlatego jeżeli zgadzacie się, zmienimy ubiór, pozwólmy, aby odrosły nam włosy, zwisając w dół. Nie powstrzymujmy wyrastania kęp postrzyżonej brody. Może jako niepoznani lepiej będziemy mogli sprawować dzieło zbawienia. Upodobniwszy się do nich, w większej poufałości będziemy mogli z nimi razem mieszkać, rozmawiać i współżyć. Na wzór Apostołów zarabiamy również pracą rąk na utrzymanie [...] wtedy nadarzy się pewnie sposobność głoszenia Ewangelii”²⁵. Są to niewątpliwie formy akomodacyjne misji chrześcijańskiej, zmierzającej do skuteczniejszego przekazywania prawdy ewangelicznej. Uchrześcija-

²² *Kronika Thietmara*, tłum. M. Z. Jedlicki, Poznań 1953 s. 220—222; MPH 1 s. n. 2 s. 16.

²³ *Kronika Thietmara*, s. 220 n.

²⁴ MPH t. 1 s. 324; *Piśmiennictwo czasów Bolesława Chrobrego*, Warszawa 1966 s. 208.

²⁵ MPH t. 6 s. 405, 409; *Piśmiennictwo*, s. 141.

nienie wielu dawnych, pogańskich zwyczajów, jak to wskazywał W. Dziewulski, potwierdza fakt misji akomodacyjnej²⁶.

Treść katechezy misyjnej w Polsce w X w. nie jest nam zbyt dobrze znana. M. Rechowicz przypuszcza, że opierała się ona na schemacie Alkuina — „nauczanie prawd wiary, chrzest, nauka moralności chrześcijańskiej”, ten schemat został zaakceptowany przez patriarchę akwilejskiego Paulina II (zm. 802) dla misji wśród Słowian południowych²⁷. Formy misji chrystianizacyjnej i jej treść znamy dobrze z terenów Pomorza Zachodniego, z apostołskiej działalności św. Ottona z Bambergu. Jego katecheza przedchrzcielna w Pyrzycach, w latach dwudziestych XII w., trwała 7 dni, następne 3 dni stanowiły bezpośrednie przygotowanie do chrztu wraz z postem, natomiast katecheza pochrzcielna trwała 20 dni, w czasie której nowo ochrzczeni uczestniczyli w służbie Bożej. Po miesięcznej misji św. Otton udawał się w dalszą podróż misyjną, zostawiając w Pyrzycach kapłana z księgami i przybarami liturgicznymi. Odtąd rozpoczynała się praca duszpasterska i budowa świątyni. Katechezę prowadził sam św. Otton i kapłani z jego orszaku. Przedmiotem jej były podstawowe prawdy wiary o Bogu Jedynym i Troistym, o odkupieniu dokonany przez Chrystusa Pana, o sakramentach. Szczególny nacisk katecheza kładła na obowiązki chrześcijańskie, a więc świętowanie niedziel i dni świątecznych, uczestnictwo we Mszy św. niedzielnej, przestrzeganie świąt, wigilii, postu piątkowego i czterdziestodniowego, przyniesienia dzieci do chrztu w wigilię Wielkanocy i Zielonych Świąt, przy czym rodzicami chrzestnymi nie mogli być rodzice naturalni, lecz krewni lub ludzie miejscowi. Katecheza mówiła nadto o spowiedzi, o zaopatrywaniu chorych przez kapłana ostatnimi sakramentami. Wreszcie katecheza nakazywała matkom po urodzeniu dziecka odbyć wywód kościelny dla otrzymania specjalnego błogosławieństwa. Według katechezy św. Ottona małżeństwo winno być nierozzerwalne, monogamiczne, nie może być zawierane w rodzinie do siódmego stopnia pokrewieństwa i w żadnym przypadku macocha nie może być żoną pasierba. Pogrzeb chrześcijański winien się odbyć na cmentarzu kościelnym, bez zwyczajów pogańskich. Katecheza przestrzegała, by neofici nie budowali świątyń pogańskich, nie korzystali z wróżby, nie spożywali pokarmów nieczystych (np. mięsa ze zdechłych, zaduszonych, bądź ofiarowanych bożkom zwierząt) i nie przestawali na codzien z poga-

²⁶ K. Dziewulski, *Postępy chrystianizacji i proces likwidacji pogaństwa w Polsce wczesnośredniowiecznej*, Wrocław 1964 s. 37 nn.

²⁷ M. Rechowicz, *Początki i rozwój kultury scholastycznej (do końca XIV w.)*, w: *Dzieje Teologii Katolickiej w Polsce*, t. 1 Lublin 1974 s. 23 n.; por. Tenże, *Chrzest Polski a katolicka teologia misyjna we wczesnym średniowieczu*, RBiL R. 11: 1966 nr 2 s. 67—74.

nami²⁸. Trzeba przyznać, że treść katechezy św. Ottona była prawie identyczna z katechezą zalecaną przez papieża Mikołaja Wielkiego.

Dogłębną pracą nad uchrześcijaniem społeczeństwa należała do Kościoła i do chrześcijańskiego władcy. Zarówno papież Grzegorz Wielki, jak i papież Mikołaj Wielki apelowali do monarchów świeżo nawróconych narodów, by współpracowali z Kościołem na tym odcinku. W chrześcijaństwie zachodnim przyjął się w X i XI w. taki zwyczaj i przybrał formę tak zwanych „leges ecclesiasticae”. Tak w 1032 r. Kanut Wielki, król Anglii, Danii i Norwegii, ogłosił bardzo obszerne Leges ecclesiasticae, mające na celu poparcie kluniackiej reformy Kościoła, rozwoju chrześcijańskiej kultury i życia religijnego we wszystkich trzech państwach. Podobny charakter posiadały Leges ecclesiasticae króla Anglii, św. Edwarda Wyznawcy (1043—1066), króla Szkocji Mackbetha (1040—1057), czy też króla Edgara (967) i Eitelreda (1012) w Anglii i inne²⁹. Z sąsiednich Węgier, które współcześnie z Polską przyjęły chrześcijaństwo, znamy dokładnie Leges ecclesiasticae króla Stefana (1000—1038). Dotyczyły one zakresu jurysdykcji biskupów, akcji charytatywnej, praktyki postnej, rozbudowy sieci parafialnej, uposażenia kościołów, święcenia niedzieli, uczestnictwa wierznych we Mszy św. w niedzielę oraz święta, uczestnictwa tychże w sakramentach świętych, a także pielęgnowania kultury chrześcijańskiej. Około połowy XI w. król Andrzej I wydał również Leges ecclesiasticae o podobnej treści³⁰. Przekazy kroniki czeskiej Kosmasa świadczą, że podobne Leges ecclesiasticae wydał książę Brzetysław (zm. 1055) dla swojej monarchii³¹.

Takie Leges ecclesiasticae, jak świadczy Thietmar i Gall Anonim, wydał również Bolesław Chrobry. Dotyczyły one najczęściej karności i życia kościelnego. Według relacji Thietmara, szczególnie surowe kary dotyczy cudzołóstwa i praktyki postnej. „Jeśli ktoś spośród tego ludu ośmieli się uwieść cudzą żonę, lub uprawiać rozpustę, spotyka go zaraz następująca kara: prowadzi się go na most targowy i przymocowuje się doń [...]. Następnie umieszcza się obok ostrego nóż i pozostawia mu się trudny wybór:

²⁸ MPH t. 2 s. 45 (Ebbo II, 12).

²⁹ J. D. Mansi, *dz. cyt.*, vol. 18 k. 511—528 (Leges ecclesiasticae regis Eduardi); 319—321 (Leges ecclesiasticae Aetelberti regis); 555—562 (Leges ecclesiasticae Canuti regis); por. A. Hauck, *Kirchengeschichte Deutschlands*, Bd 2 Berlin 1954 s. 206 nn; W. M. Plöchl, *Geschichte des Kirchenrechts*, Aufl. 2. Bd 1 Wien 1960 s. 363, 401.

³⁰ Tamże, ks. 367—374 (św. Stefan), 631—633 (król Andrzej).

³¹ G. Labuda, *Brzetysław I*, w: *Słow. Starożytn. Słow.* 1 (1961) s. 167—168; K. Bosl, *Herzog, König und Bischof im 10. Jahrhundert*, w: *Bohemia sacra. Das Christentum in Böhmen 973—1973*, Hrsg. F. Seibt. Düsseldorf 1974 s. 269.

albo umrzeć, albo obciąć ową część ciała". Podobne kary spadały na tych, którzy łamali przepisy postów kościelnych. „Jeśli stwierdzono, że ktoś jadł po Siedemdziesiątnicy mięso, karano go surowo przez wyłamanie zębów”. „Prawo Boże — dodawał biskup kronikarz — świeżo w tym kraju wprowadzone, większej nabiera mocy przez taki przymus, niż przez post ustanowiony przez biskupów”. Były to niewątpliwie prawa drakońskie i nie inspirowane przez chrześcijaństwo, one to mogły przyczynić się później do pogańskiej reakcji³².

To współdziałanie państwa i Kościoła na odcinku wprowadzania chrześcijańskiej formy życia, dotyczyło również, jak można się domyślać z przekazów Galla Anonima „posłuszeństwa duchowego biskupom i kapłanom” (I, 9), zabezpieczenia własności kościelnej i wymiaru sprawiedliwości dla „duchownych i biskupów” (I, 10) oraz dla „ubogich wieśniaków” (I, 9), „wywyższania Kościoła świętego i obsypywania go królewskimi darami” (I, 9), sprawiedliwości sądowej, a także „służby Bożej, budowania kościołów, ustanawiania biskupstw i nadawania beneficjów” (I, 11)³³. Wolno przypuszczać, że częstokroć surowe prawodawstwo państwowe, nie zawsze osiągało zamierzony skutek. Wprowadzane w życie, powodowało liczne trudności, czego dowodem jest późniejsza reakcja pogańska i utrzymywanie się przeżytków pogaństwa jeszcze w późniejszych stuleciach.

A jak wyglądała budowa polskiej organizacji kościelnej w świetle wytycznych Stolicy Apostolskiej? Trzeba stwierdzić, że jeżeli cały proces chrystianizacji Polski przebiegał według modelu rzymskiego, to trudno przyjąć, by innego modelu trzymano się przy tworzeniu organizacji Kościoła w Polsce. Chrzest Mieszka I i części narodu stworzył dostateczne warunki do utworzenia w kraju normalnego biskupstwa, zgodnie z wytycznymi dla misji słowiańskiej papieża Mikołaja Wielkiego. Tak więc w r. 968 papież Jan XIII w porozumieniu z Mieszkiem I utworzył w Polsce normalne biskupstwo z rezydencją w Poznaniu, bo tam była siedziba księcia, a pierwszym biskupem został Jordan, może uczestnik synodu w Rawennie w 967 r. (Joannes episcopus Jordanensis). Na bezpośrednią działalność Rzymu w tworzeniu zrębów polskiej organizacji kościelnej wskazuje m. in. wezwanie katedry poznańskiej, poświęconej św. Piotrowi. Według przekazów Thietmara, granice tej polskiej diecezji, nazywanej w źródłach „poznańską” od miasta Poznania, lub „polską” od kraju, który obejmowała, objęły całe państwo Mieszka I („Cuius dioecesi omnis haec regio subiecta sit”)³⁴. Z biegiem czasu, gdy wzrosła w Polsce liczba

³² *Kronika Thietmara*, s. 580 n. (VIII, 2).

³³ MPH s. n. t. 2 s. 26 nn. (I, 9—11).

³⁴ *Kronika Thietmara*, s. 206 (IV, 45).

chrześcijan, przystąpił Rzym do budowy w Polsce dalszych biskupstw i arcybiskupstwa metropolii w Gnieźnie, a odbywało się to wszystko zgodnie z praktyką misyjną Kurii rzymskiej. Przypomnijmy na końcu główne wskazania w tym zakresie, wydane przez papieża Mikołaja Wielkiego w 866 r.: „Tymczasem miejcie jednego biskupa, a kiedy za łaską Bożą wzrośnie liczba chrześcijan, wówczas będzie można wyświęcić biskupów dla poszczególnych kościołów, a spośród nich wybrać jednego, który będzie [...] arcybiskupem. Jego rady będą zasięgać wszyscy, zwłaszcza w sprawach ważniejszych” (Resp. 72). I dalej responsum 106 zalecało, by „przyszły biskup we wszystkich ważniejszych sprawach odnosił się do Stolicy Apostolskiej”³⁵.

FATHER BOLESŁAW KUMOR

Missionary Activities of the Church in the 10th Century

(Summary)

The author has taken into consideration three sources that allowed him to trace the missionary activities of the Church in the 10th century. These are: instructions of the Holy See, the royal legislation referring to the ecclesiastical life in the converted country, and local practices and personal initiative of particular missionaries.

The instructions and practice of the Roman Church played the most important part. The missionary practice started to take form since the pontificate of Pope Gregory the Great (590—604), which was the result of the demand following the initiative to Christianize England. We learn about this practice in detail, analyzing the papal instructions to St. Augustine. Gregory the Great's instructions were binding in the following centuries as well, especially during the pontificate of Nicholas I (858—867). This found its expression in the famous *Responsa Nicolai Papae ad consulta Bulgarorum* of 13th November 866. This instruction is particularly important for us because it refers to the Slavonic mission and comes only one century before the Christianization of Poland. We know *Responsa* from a copy written in Rome at the turn of the tenth century, i.e. at the time of the christening of Poland. The activities of Pope John XIII, who patronized the christening and the formation of the ecclesiastical organization in Poland, show the tendency to stress the priority of the Holy See and her authority over all local churches. Although we have no written records referring to the papal mission in Poland,

³⁵ Zob. przyp. 9, 10.

it its only natural to assume on the basis of the common practice of the Church that Poland could not be an exception in this case. So Jordan should be regarded as head of such a papal mission in Poland. In this context the author points out to the reformist synod in Ravenna, in 967. Among the participants of the synod there is a mysterious bishop, called „Joannes episcopus Jordanensis”. Since there is no bishopric of such a name among those listed in the catalogues known to us, the author puts forward a hypothesis about a copyist's error and cautiously claims that „Jordanensis” may mean the second name of that bishop „Joannes Jordanus”. Perhaps that synod, which was concerned with the problem of the mission and ecclesiastical organization among the Polabian Slavs, also dealt with the forming of a missionary group for Poland. So Jordan, who could have been consecrated in Rome at the beginning of 967, took part in the synod in April of the same year, and in 968 he arrived in Poland.

In compliance with the papal instructions, the Christianizing Mission in Poland was educational and persuasive, abstaining from force. Martyrs are not heard of in Poland. St. Bruno and St. Adalbert were tortured to death not by Poles, and the Five Brothers were killed by robbers, their missionary work providing no cause for their death. Sources do not say anything that would suggest the bloody conversion of the pagans. The information referring to the monks of Międzyrzecz also testifies to the fact that the local missionaries adapted themselves to local customs, as it was recommended by the Roman instructions.

The content of the missionary catechesis in Poland in the 10th century is not known from written sources. For this reason the author makes use of the later example — that of the mission linked with the Church and the Polish State, which was Otto's mission in Western Pomerania in the second decade of the 12th century.

Both Pope Gregory the Great and Nicholas the Great appealed to the monarchs of the countries that were being converted, to support the missionary work of the Church. Answering those appeals the rulers on the territory embraced by Western Christianity in the 10th and 11th centuries used to publish the so called „leges ecclesiasticae” to support the activity of the Church. According to the information recorded by Thietmar and Gallus Anonymus, also Bolesław the Brave issued the „leges ecclesiasticae”. They referred to the ecclesiastical life and discipline, obedience to bishops and priests, security of the Church property and jurisdiction for the clergy.

The formation of the Church organization on the Polish territory undoubtedly followed the directions of the Holy See, since there is no evidence that a different model of ecclesiastical organization had been introduced here. So in 968 John XIII, in consultation with Miesz-

ko I, set up a regular bishopric in Poland, with Poznań as its residence, and the first bishop there was Jordan. Rome must have participated directly in setting up to framework of the Polish ecclesiastical organization; one of the indications of this fact was the invocation of the Poznań cathedral, dedicated to St. Peter. According to Thietmar, this Polish diocese covered the whole state of Mieszko I. As time went on. Rome started organizing a normal metropolitan network, with the archbishopric in Gniezno.

Translated by Teresa Bela